



MODA
Sylvia Skroś

Modne czytanie i ubranie.
Poranki - wieczory: w słowach dobrane.

Bo moda to twórcza droga...
- do kreatywnego wyobrażenia stylistycznego.

Książki tworzą i kształtują wygląd biblioteki.
Moda wywiera na ludziach dobre wrażenie.

Lębork, 2018 rok.

Sylwia Skroś

Nasze „Szczęście po polsku” – czyli narodowa Arkadia!

Spokój i wyciszenie!

Miłośnicy piśmiennictwa tworzą narodowe dzieła sztuki. Sztuki – harmonijnego poznawania sąsiadów i przyjaciół na terenie określonego kraju. Obyczaje, kultura, moda, regionalne naleciałości – ustanawiają, bowiem fundament do przedstawienia definicji szczęścia.

Prawdziwe wyścigi w tym kierunku pozwalają Ci zachować:

- pogodne usposobienie do codziennych trudności,
 - koncipować bazę dla kreatywnego zespołu ,
- i stwierdzić, że to jest coś normalnego na rynku wydawniczym.
Duńscy, Szwedzi, Japończycy i nagle także Ty.

Czy przez te wszystkie lata trwania w systemie zaproponowanym nam przez ZSRR nabyłaś umiejętności doznawania i oceniania – szczęścia?

Czy potrafisz się nim cieszyć? Czy doceniasz dobrobyt?

Czy dbasz o kulturę i wartości chrześcijańskie?

Na kartkach historii!

W książce „Jakoś to będzie. Szczęście po polsku” pojęcie bogactwa narodowego ujmuje dość trafnie Wally Olins – specjalista od marek.

To on zwraca uwagę na doświadczanie przez Ciebie, zarówno wpływów Zachodu, jak i Wschodu. Jako znawca tematów doskonale rozumiesz życie na pewnej krawędzi, gdzie moda na samochody, domy, supermarkety – tak bardzo ukochana w USA - napływa w wizji do przeciętnego mieszkańca Polski.

Z drugiej strony po wielu latach ucisków wiesz:

Czym jest bieda, puste półki w sklepach, uniformy, szare mundurki. Spojrzenie na kraj z takiej perspektywy pozwala nadać wszystkim miana narodu uciskanego, który dopiero teraz: budzi się do życia w demokracji.

Jak nas widzą inni ludzie?

Smak wiejskiego chleba i moda na rodzinne wypieki zmuszają Cię do urządzenia kuchni w stylu prowansalskim, przygotowania swojskich wytworów w oparciu o sól, świeże masło, mleko od gospodarza, dokopania się do babcinych receptur. Smak podparty jest więc o zapach, który unosi się po całym mieszkaniu, bo pozwala dać szczęście przeszłości.

Moda, bowiem na chłopskie meble, obrusy, stoły z krzesłami, kraciaste zastony, czy ganki – powraca do naszego kraju nie tylko w lekturach szkolnych i opisach dawnych dworów, ale także w nowym wydaniu najcenniejszej radości, w odkrywaniu zalet rodzinnego życia w prostych, zwykłych rzeczach.

W szafie!

Trudno jest żyć bez mąki. Trudno jest żyć bez zakwasu.

Trudno jest żyć bez przepisów. I właśnie, dlatego wszystkie te mądrości zebrano w jednym dziele, które mieści się w damskiej torebce, abyś przy wymownych fotografiach doceniła piękno gór, książek: Prusa, Sienkiewicza, a także magii - słowa.

W architekturze!

Jesteś zakochana w figurkach, kapliczkach i krzyżach.

Doceniasz wartość: polskiej pobożności, zasłużonego szacunku do świąt, religijnych poglądów, obrzędów, ponieważ tak zostałeś wychowana.

Dzięki polskiej tradycji dbasz o szczęście swoje i całego narodu.

Jak zarazić innych modą na szczęście?

Poranek -17.10.2017 roku – rozpoczęłam od podliczania książek zakupionych w projekcie bibliotecznym PCE-ZSP, w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa.

Tyle woluminów dostarczyło, bowiem okruszków szczęścia i smutku, że nie dam rady zabrać wszystkich książek do domu. Środa – jako wspaniała część tygodnia pozwala jednak dokonać odpowiedniego wyboru i w kilku kartonach odszukać radość dnia wynikającą z oryginalnego:

- „Smaku szczęścia” – Agnieszki Maciąg.

Jeżeli pragniesz zdobyć cenne informacje o diecie, pielęgnacji urody, przebywaniu w naturalnych warunkach, a także odbyć podróży życia w kierunku znalezienia piękna w sobie, to ta znana na całym świecie modelka podaje przepisy na docenianie:

- cudownych wzgórz, odległych krajów, bogactwa kultury, obyczajów, mocy energii, aby magia „dobra” promieniowała w najbliższej przestrzeni.

Liczy się prostota!

Świat pełen naturalności i zwykłego pojmowania szczęścia zamyka się w codziennej kromce chleba, w recepcie na sukces, metodach prostych ćwiczeń, wierze w lepszą przyszłość, zaufaniu, pracy, urodzie, pięknie, kosmetykach, ziołach, wywarach, jedzeniu.

Liczy się przede wszystkim Twoje samopoczucie i nastawianie na cel, który sobie wyznaczasz. Pragniesz się zatrzymać, nacieszyć prostotą każdego dnia, doceniać pomarańczowe wschody Słońca, zasypiać w otoczeniu liści i kwiatów?



Przeczytaj książkę.

Poznaj zasady doboru właściwych diet. Nie wierz temu, co piszą w Hollywood, zaufaj genetyce, polskiej tradycji i indywidualnej dawce pokarmu.

- Czuję, że przy tak łagodnym podejściu do problemów każdej kobiety, dieta zaproponowana przez Agnieszkę Maciąg, stanowi naturalne przedłużenie mojego wyboru. Na bok odsuwane są, bowiem drastyczne zabiegi żywnościowe, a wszystko ustawione jest w odpowiednim wyborze – tzw. „niełączenia”. Na liście poszukiwanych dań znajdują się specjały z kaszy, ryżu, moje ulubione ziarna pomieszane z rodzynkami i jogurtami, a także mięsa, czy ryby.

Bez głodu!

Wreszcie ktoś oddalił ode mnie tortury ograniczania pokarmu, obalił mity o dietach z pierwszych stron gazet, a napisał prawdę...o tym – co należy robić, aby się nie wykończyć i utrzymać linię osy. Problem, który Cię dotyka jest skierowany: do mnie i do Ciebie. Stan zdrowia, to podstawa do pozytywnego samopoczucia. Już po 30, 40 –tce rozpoczyna się wyścig z utrzymanej dawnej figury, dlatego przyjęcie cennych porad ukazuje nową ścieżkę podejścia do kobiecego ciała: głównie z miłością i szacunkiem.

Tego właśnie potrzebowałam, aby w świecie pełnym elektroniki - zatrzymać się przy rozważaniach kobiety sukcesu, pasjonatki dziennikarstwa, modelki i miłośniczki jogi.

Rozpocznij dzień podobnie do niej – zdecyduj się na owsiankę.

Docień:

- płatki, otręby, mleko, orzechy, a zrozumiesz, że lekkie śniadanie gwarantuje dobry humor.

Docień mgły.

W nich znikam i ja, i Ty.

Moda na trudną sztukę „Bycia sobą”

Moje „ja” przy „ty”!

Moda - to słowo, które przynosi innowacje oraz celowe zatracenie w rzeczach materialnych, projektach, wzorach. Za wszelką cenę starasz się więc naśladować:

- aktorów, Celebrytów, prezentowane stylizacje na manekinach, a na końcu także blogerki modowe.

Moda - to jednak coś zupełnie innego. To wyjście poza przyjęte i ugładzone schematy, to poszukiwanie nowych rozwiązań, abyś codziennie zaskakiwała najbliższe otoczenie. W tym szybkim tempie reklam i filmów bardzo łatwo zanika Twoje oryginalne - „ja”. Bycie sobą – to świadoma rezygnacja z tego, co noszą wszyscy, a odszukanie sieci powiązań z dziwnymi, wyszukаныmi i nietypowymi wzorami.

Czy takie zadanie jest trudne do zrealizowania?

- Tak.

Niektóre kobiety nie posiadają dodatkowego zmysłu, wspomagającego prawdziwy artystyczny. I właśnie dla nich przygotowano ugładzone sklepy odzieżowe, kolorowe katalogi, dynamiczne blogi, filmy, a także relacje z wybiegów mody. Dziwaczna improwizacja w USA nikogo nie szokuje. Inaczej jest jednak w Polsce. W tym kraju należy się przebić przez trendy panujące na wszystkich wystawach.

A TY!

Bądź odważna.

Wyjdź poza szereg i podkreśl hasło dnia – Bądź sobą.

Kobiecie „ja” przenika, bowiem do lekkiego ekscentryzmu, wystrzałowości zmiksowanej z efektami jurności i niewinnej namiętności.

Cudaczność- odkrywa, bowiem osobowość roku, która nie ogląda się za siebie, ale każdego dnia konsekwentnie spaceruje po wszystkich chodnikach i ulicach.

Groteskowość wpisana w nadanie ulepszonemu stylu zdobywa serca wszystkich ludzi, dla których oryginał – znaczy więcej niż zwykły naśladowca powszechnie rozpoznawalnych trendów.

Czy są takie chwile, gdy odczuwasz euforię?
Fascynuje mnie moda!

Spoglądam na zabytkowy zegar. Czas...jak on szybko ucieka. Biegnie po parku, łąkach, lasach i drogach. Ale w sobotę, gdy cały dzień spędziłam w Stacji Kultura copywriting przejmuje stery w domowym kalendarzu. Decyzja życia - na kreatywne pojmowanie świata zgadza się z moimi poglądami.

Dlatego codziennie podjadam:

- minuty, godziny, doby, poświęcam noce, poranki, abyś Ty – nappełnił dzban po brzegi.

Fascynacja uroda!

Przy tych wszystkich zaplanowanych i umówionych imprezach masowych nie zapominam o modzie.

Ona wykrada każdego dnia około -30 minut na odzieżowe dylematy.

Bo...

Jesień płacze. Ugniata liście. Tworzy błotniste powierzchnie. Przecieka przez szyby do mojego samochodu. Otula kocami kanapy i pomaga przygotować gorącą kawę. Do takiego energetycznego zestawu potrzebna jest więc ognista – czerwień. 220V – to nie szok, to realny świat, w którym funkcjonuję. Nakręcam zegar. Zatrzymuje się przy garderobie i już wiem, że wygląd ma spore znaczenie. Urodę można zawsze podkręcić różnymi kosmetykami. Włosy – uformować na blond, czerni, rudości.

Ale do tego zestawu potrzebna jest jeszcze kreacja. To ona wyzwala w nas radość, dobre samopoczucie i urzeczenie.

Fascynacja błogostanami!

Ruch w planach życiowych przenosi mnie codziennie do innej rzeczywistości. To w niej jestem:

- jak dynamit,
- jak wulkan,
- jak w transie.

Wówczas wiem, że natchnienie to część tego genialnego harmonogramu, w którym materiał pozwala wprawić Cię w odczuwanie zmysłowego piękna, subtelności, łagodności i euforycznego drgania skóry.

Świat - razem z Tobą - potrzebuje pewnej odskoczni od spraw bardzo poważnych, tych przygotowanych z obowiązku i tych nostalgicznych – pełnych modnego upojenia.

Dolewam soku...

Wiem trwasz przy mnie...

Bo ...

Impuls ma znaczenie.



Kreatywność i jej drugie imię!

Kreatywność – jak do niej podchodzisz? Czy osoby podparte wyjątkowymi darami wychodzą poza szereg? W określonych dziedzinach naukowych - to właśnie one są bardzo poszukiwane w przestrzeni publicznej, bo nie mieszczą się w szablonach. Silne jednostki, które nie oglądają się za siebie, ale za to są niesamowicie twórcze – zdobywają szczyty.

W drzwiach!

Stoję przy drzwiach tarasowych i przenoszę się do świata marzeń. Kobieta – posiada ten dodatkowy zmysł, który wyzwala nową energię. Kreatywność wychodzi więc przed przeciętność, dlatego stale poszukuję nowych ścieżek, realizuję sny. Oceniam Park. Liście kołyszą się i opadają na przygaszony trawnik. Deszcz uderza w szyby.

Ciemność zasłania radość dnia, bo w tych warunkach do akcji wkracza innowacja.

W twórczości!

Kreatywność – w dobrym towarzystwie rozkwita – jak róża. Rozkłada czerwone płatki. Pachnie codziennością. Zachęca do podziwiania. To tak prezentuję zaczarowany świat każdego twórcy. Wykładam na stół szereg pomysłów ubranych w nowoczesne rozwiązania.

To namiastka zrealizowanych przedsięwzięć. To ten dodatkowy procent oglądalności i oklasków.

- Odślaniam zasłonę. Pogoda jest w kratkę. Układam na niej kartki z kalendarza, odliczam dni, zakreślam wybrane minuty.

W tym życiu!

Już za moment, już za chwile wystartuje „Forum Młodych”. Marzenie o jego realizacji podniesie wysoko skrzydła i porwie tłum młodych ludzi.
Bez kreatywności nie mam szansy na stworzenie oryginalnego programu.
Bez pomysłu nie należy istnieć w określonej przestrzeni.

Magiczna chwila, gdy oceniam ze sceny inny wymiar jednego dnia w roku, pozwala wierzyć, że warto jest marzyć. Marzyć po to, aby burzyć mury.

Marzyć, aby tworzyć. Marzyć, aby...m.in. założyć blog modowy.

Kreatywność – wyznacza siłę przebicia.

Kreatywność – zaprasza do współpracy innych ludzi.

Kreatywność – poszukuje nowych rozwiązań.

Kreatywność – to bilet wstępu do wielkiego kina.

Zapal światło.

Bo jestem tu tylko na chwilę...

Modny dzień z mojego życia! Moje prawdziwe – „ja”!

Powiązania projektowe

Jak można zaobserwować na stronach internetowych intensywność pojawiania się treści przypomina pendolino. Mój tydzień pracy społecznej wnika w kalendarz wydarzeń i wymaga ode mnie systematyczności. Praktycznie codziennie uczestniczę w ważnym spotkaniu.

W weekendy, gdy przede wszystkim poświęcam czas na sprawy domowe, zdarzają się imprezy masowe. Jeden news kształtuje obraz następnego. I chociaż od miesiąca nie wychodzę z grypo-anginy – trwam przy stronach WWW.

Trudno odkryć to w sieci. Stany gorączkowe, złe samopoczucie, ból gardła, katar, a gazeta ……nadaje nowego sensu wszystkiemu.

Moje ucieczki!

Są jednak i takie dni, gdy przebywam w kreatywnym świecie. Ten świat promuje dizajn. To dla niego uciekałam z miasta i zaszyłam się w starociach. Sztuka, artystyczne wyobrażenie domu - zainspirowały mnie do tego stopnia, że zamiast kupić tylko wymarzone zasłony przytargałam w samochodzie:

- przepiękny kapelusz, angielskie talerze, wiklinową walizkę, dziecięce buciki i duży obraz.

Czy ja tego potrzebuję?

- Tak.

Internet – to nie wszystko, co mnie interesuje. Zamiłowania plastyczne wyznaczają zawsze kręte ścieżki, którymi spaceruję. Lubię nadać nowego spojrzenia każdemu z przedmiotów, który celowo układam w mieszkaniu. Lubię dołożyć interpretacje do jego przeszłości.

- Szycie zasłon zajęło więc z 3 godziny. Ich kolor, ciężar, przypomina w pomieszczeniu styl typowo holenderski. I wiem, że dla takich momentów warto wykonać lekkie przerwy w publikacjach, dołączyć do Internetu dopiero po 20:00.

W tłumie – ale osobno!

Niektóre osoby zazdroszczą redakcyjnej medialności. Inni wymyślają teorie, że skoro ktoś pracuje w sieci, to nie wykonuje innych czynności.

Lata wprawy pozwalają dokonać wyboru, np. spędzania 30 minut na facebooku. Rozmyślenia o nowych konkursach i projektach przez 24h, a następnie przechodzenia do ich szybkiej realizacji.

Bez tej dynamiki – nie wiem, że żyję...a kocham ją za możliwość spotykania się z cudownymi osobami.

Wymyślone plotki!

O ludziach „internetowych” powstaje zawsze z 10000000 bzdurnych plotek. Nie wierz w nie! Po drugiej stronie ekranu jest spokojna, zwyczajna i przystępna dziewczyna.



Jak wygląda moda pełna tajemniczego uśmiechu?

Czerń na taki dzień!

Energia, radość wynikająca z przeżytego dnia – to chyba zbyt mało. Do tego zestawu dołożyłam bowiem 2 nowe książki. A w nich czarne literki.

Pierwsza z nich (którą zamówiłam jako podporę do zajęć lekcyjnych - podnosi wartość studiów na UMK). To przy niej przypominam sobie wykłady, cenne wskazówki profesora, który całymi godzinami opowiadał o historii drukarstwa.

Czas mój przyjacieli!

Po 20 latach ktoś „inteligentny” wpadł na genialny pomysł zebrania w 2 woluminach informacji z zakresu „Książki” i „Ciemnych typków – sekretnego życia znaków typograficznych”. Porównanie wiedzy uniwersyteckiej z dobrymi rozdziałami wypełniło więc modę na czytanie książek

- na przystanku.

Niektórzy ludzie podchodzili do mnie – dotykali kolejnych kartek – i sprawdzali tytuł tego dzieła. Lekkie zmieszanie czytelnicze – to jednak tylko wstęp do „połknięcia” literek.

To zdecydowany początek tej wyjątkowej modnej nocy, gdyż do poduszki przygotowałam książkę „Copywriting w zintegrowanej komunikacji marketingowej”.

I teraz mam dylemat...

2 książki, a noc jest tylko 1.

Mam czarne myśli:

- Czarne literki.

- Czarną kreację.

Tak wiem, każdy pisarz ma zawsze rację.

Co wiedzą blogerzy, a czego nie wie większość ludzi?

W regionie!

„W klasztorach Kwedlinburga i Hardensweimu uczone kobiety czytają łańskich poetów. Z heksametrów śpiewnych strof raz po raz wynurza się pochwała...” - Teodor Parnicki „Srebrne orły”.

Przy stoliczku!

Światło wpada do pomieszczenia. Regionalne wzornictwo tworzy mozaikę na spódnicy. Za oknem słycać śpiew dzieci, które uczą się nowych utworów. Podróżni wsiadają do samochodów. Odjeżdżają.

Przypominam sobie wyjątkowe miejsce, w którym pomarańczowe kwiaty układają się na wyśnionym materiale podobnie do makowych główek. Wiatr poprawia fryzurę. Muzyka płynie na wielkiej fali, a Ty ubrana, w zieloną bluzkę i pomazaną przez pędzel spódniczkę, dotykasz książki.

Karki przypominają o symbolach, trendach, modzie i literaturze.

Bo...

Kronikarz notuje uparcie wszystkie wydarzenia. Przestrzega. Przypomina. Podkreśla rolę państwa. Pióro w innej epoce zastępuję laptopa.

Tylko moda nigdy się nie zmienia. Drogie aksamitne materiały, przywiezione przez kupców, wykładane są na królewskich dworach. Krawcy doradzają uszycie cudownych szat, długich spódnic, aby w świecie pełnym wojen, walk i błęgiego spokoju, wyróżnić Cię w przyciemnionych i bogato zdobionych komnatach.

Przy oknie!

„Otto wydaje się być bardzo znużony - raz po raz zamykają mu się oczy. Ożywił się na chwilę wówczas dopiero, gdy Jan Teofilaktos znakomicie wyuczonym ruchem, godnym najznakomitszych mówców starożytności, ciska daleko poza siebie zwitek z tekstem mowy – klęka – całuje brzegi togi cesarskiej i wyrzucając gwałtownie przed siebie otwarte dłonie, woła słowami Wergilego, że niech inni zdobywają sobie sławę rzeźbami w brązie, ty zaś...” - Teodor Parnicki „Srebrne orły”.

Ty zaś pomyśl o modzie!

Dawne trendy, dawne druki, dawne zapiski - przypominają Ci o wyznaczonym czasie na...życie przy kartkach papieru.

To na nim artyści tworzą pierwsze szkice. Projektują.
Kierują kreski w układzie przypominającym zgrabne litery.

A czas ...i tak..... nakreśla ramy wspólnego czytania poezji, która przy ciemnych zasłonach wnika do pomieszczenia, podobnie do zdań wskakujących do każdej książki.



Dlaczego jesteś najpiękniejszą Gwiazdą?

„Noc była jasna, księżycowa, ale droga szła przez las, a splecione konary rozłożystych drzew, zaledwie gdzieś gdzieś przepuszczały złote promyki gwiazd migocących na niebie. „ – podpowiada Joan Gould w woluminie - „Gwiazda przewodnia”.

I Ty też jesteś

- jak gwiazda. Zaslugujesz na modne poprawki w garderobie. Na łyce gorącej kawy. Na chwilę zamyślenia przy oknie. Na czytanie książek.

Na sprawdzenie zasobów Internetu. Tylko konary przypominają Ci drewniane wieszaki, na których każda sukienka i bluzka nabiera innej mocy. Łączysz więc dodatki, sugerujesz się wskazówkami z książki „ Diabeł ubiera się u Prady”.

Jesteś rozsądna!

Wiesz, że nie zrobisz zawrotnej kariery w modelingu, ale od czego masz sypialnię. Podchodzisz do dużego lustra i czujesz, że świat kreci się wokół impulsów pobudzających Cię do ubrania wyśnionych rzeczy.

I..

Masz rację...

Ty na to wszystko zasługujesz...

Projektujesz paski, szale, korale...

Wierzysz w siebie...

Nigdy się nie poddajesz...

Bo każda minuta stwarza możliwość kreowania nowego dnia...

Wstawiasz niebieski czajnik...

Odsłaniasz zasłony...

Bo za oknami ukrywa się:

„Odurzający zapach sosen, melancholijny świergot polnych koników , tajemnicze szelesty, niby dreszcze przebiegające leśną , senną puszcze; (...)„ – przypomina - Joan Gould w woluminie: „Gwiazda przewodnia”.

A ...

To jest efektowne modelowe powietrze.

„Jeśli nie łudzi mnie mglistość i stronniczość drogiego wspomnienia, istnieje między nimi ogromne podobieństwo, zarówno zewnętrzne, jak wewnętrzne. „ – twierdzi „Rozważna i romantyczna” – w książce Jane Austen.

Podobieństwo trendów.

Zamykasz oczy.

Marzysz... że kiedyś, gdzieś... ktoś...



Nostalgiczny dzień: dobra książka, cytat dnia, czarna kreacja, szydełkowe wdzianko.- tekst specjalistyczny – rzeczowa informacja.

Czerń zdobywa wybiegi mody!

Świat jest tym wszystkim , co stworzysz, co poczujesz, co wniesiesz do otoczenia. Kolor wpływa bowiem na obraz przetwarzania informacji, aby cząstka kobiecej wyobraźni rozwinęła czerwony dywan do zaprezentowania eleganckiej kreacji.

A On:

„Nagle usłyszał szybkie kroki na końcu długiego peronu, obejrzał się i zobaczył dwóch czarnych zbiegających ze schodów. Ubrania mieli poszarpane, byli wyraźnie przestraszeni; przebiegli peron i stanęli obok niego dysząc ciężko.” – podaje „Głos to na górze” – Jamesa Baldwina.

Widok z 1 piętra!

Zatrzymuję krople deszczu, który spływa po szybie.

Czerń droczy się z białymi szatami, aby wzbić się do lotu.

Moda ukryta na kratkach starej książki uparcie wnika do kobiecego umysłu.

Tworzy ścieżkę dla jesiennego wyciszenia, pozbycia się trendów i postawienia nowego kroku w kierunku klasyki. Przechodnie pod parasolami gromadzą się na przystanku autobusowym.

Niebo droczy się z przeblyskami światła.

Czerń zdobywa wszystkie stopnie na stromych schodach. Moda ukryta w codziennym tempie - odsłania nową wizję kreowania kobiecego wizerunku.

A Ona:

„Była ubrana w cienką suknię perkalową w jasnobrązowe i ciemnobrązowe kwadraty, włosy miała zaplecione i upięte ciasno dokoła głowy. Wyglądała jak dziewczynka i niewiele brakowało, by byłby się uśmiechnął.”

– podaje „Głos to na górze” – Jamesa Baldwina.

A potem nastąpiła – cisza...

Deszcz płakał jesienią.

Lustro odsłoniło piękno jej młodej twarzy...

Mała książka wielkie słowa! – tekst specjalistyczny - kontrast!

W dobrym rodzie!

„W żyłach Estów płynęła lombardzka krew. Założycielem dynastii był niejaki Alberto, który prawdopodobnie w czasach wielkiego zalewu barbarzyńców osiedlił się gdzieś między Ferrą a Padwą. „ – podaje Roberto Gervaso w książce „Borgowie”.

A w Padwie życie płynie literacko. Mistrzowie ukazują wielkie talenty. Tylko moda wyznacza granice dla
- cekinów, diamentów, pierścieni i tiulowych wykończeń.
W podróży!

Świat otwiera ciężkie drzwi do namiastki sztuki, która ukazana tym razem na kobiecym ciele przenosi Cię do potężnych murów i wpływowych rodzin. Brak uprzedzeń, a przenikanie realistycznego spojrzenia na przyszłość, nakreśla ślad w objęciach projektantów. To do nich należy ten wyjątkowy kawałek kreacji. To do nich prowadzi nić całego twórczego porozumienia. W krainach szczęścia!

„A właśnie Siena była trzecim celem wyprawy Cezara, o wiele trudniejszym od poprzednich. I nie tylko dlatego, że Toskania – z wyjątkiem Piombino – stanowiła tabu. Również dlatego, że jej władca, Pandolfo Petrucci (···) był wielkim kondotierem···.” - – podaje Roberto Gervaso w książce „Borgowie”. Historia bogata w wojny, wewnętrzne walki i konflikty nie przestaje dotyczyć zagadnień bliskich modzie. To właśnie stroje charakteryzowały poziom bogactwa, dostojności i potęgę.

Jaka podróż po polach, taki zapach w garderobie – paralelizm!

Jaka podróż po polach, taki zapach w garderobie – paralelizm!

„Po wędrówkach stromymi uliczkami wracamy do współczesnego miasta po drugiej stronie grobli” - przypomina Frances Mayes w „Roku w podróży”.
Przy lawendowym stole!

Zapach lawendy dotyka wszystkich zmysłów. Unosi mnie do odważnych krain, w których delikatność wkrada się subtelnie do damskiej torebki.

W mądrych książkach pojawiają się opisy pól, wazonów, doniczek, pozwalających zachłysnąć się nietypowymi widokami.

W szafie!

Lawenda w garderobie – to element dizjanu, który tak bardzo wkomponował się do fragmentów drewna, że kształtuje kobiecy gust.

On także pozwala wirować, a to nad łąkami, a to nad drzewami, a to nad opadającymi liśćmi, aby w efekcie zaplanowanym dla lepszego samopoczucia – wspomnieć uroczo – o modzie.

Wyobraźnia budzi uczucie jesiennej senności, „fioletowości”, unoszącej marzenia do kartek starej książki.

A czas zadaje pytanie:

Ile lawendy zawartej jest na każdym ubraniu?

Bo...

„Dni w Sewilli. Dni balsamicznego powietrza wczesnej wiosny, niebo w kolorze azulejos” – przypomina Frances Mayes w „Roku w podróży” - to wszystko czeka na swój czas...

Bo tego pragniesz, gdy...

Bo - to się liczy, co..

Jesteś mi „zielone”! Jesteś mgłą!

Grasz w zielone?

Patrzę na Park. Stop.

Wysyłam sygnał. Stop.

Odwracam się w kierunku przechodniów. Stop.

Zatrzymuję się przy drzewie. Stop.

Zastygam. Stop.

Liście pachną leśnymi drogami. Stop.

Jest lato. Stop.

Zamyślam się. Stop.

Czas - to mój przyjaciel. Stop.

Moda - to towarzyszka przygód. Stop.

Improwizuję trendy. Stop.

Jesteś mi muzycznie. Stop.

Jesteś zjawą. Stop.

Jesteś – jak kreator. Stop.

Stop. Stop. Stop.

To dobry trop.

Oceń modę w modnym transie Helu!

Na pokładzie!

Wielka fala porywa mnie na katamaran. Wiatr układa długie włosy na stalowym płaszczu. Krople deszczu uderzają o szyby.

Czy w takich warunkach jest jeszcze miejsce na modę? Oooooo – tak!

Tym razem wyciągam z szafy gruby – bordowy - sweter, rozszerzane – granatowe - spodnie jeansowe i płaszcz 3/4. Morskie warunki nie przypominają, bowiem wybiegu mody, na którym wysokie szpilki i cienkie bluzki porywają tłumy ludzi. Tu obowiązuje dyscyplina i siła przetrwania.

W modnym ujęciu!

Morze nie kołysze nas na gigantycznej fali. Spokojnie prowadzi na Hel.

W takich warunkach gorąca kawa i sok, to odpowiedni sposób na wytrzymanie podróży. Szepty pasażerów układają się holistycznie na pokładzie. Unoszą marzenia wielu osób na edukacyjne tory.

Tylko precyzyjnie upięte franki nawiązują do wytwornych amerykańskich salonów, nadają wrażenia namiastki domu.

Aksamitne siedzenia tulą ludzi do sennego oglądania widoków za szybami naszego pokładu.

Uczniowie tworzą nowatorskie kocie rysy.

A czajnik z wodą romantycznie przypomina o sile przetrwania wszystkich klas mundurowych.

Moda na nietypowe kreacje wpada na teren baru. Widoczne są kolorowe ogony, perfekcyjne makijaże oczu, maźnięcia twarzy na styl czarnego - kominiarza, niebieskie motywy i przybrudzenia, nawiązujące do gdańskiego Neptuna, wyciągnięte uszy i drobne wąsy.

Moda odgrywa teraz zasadnicze wrażenie. Wolność wymusza odejście od wszelkich trendów!

W zamyśleniu!

Siedzę przy stole i marzę. Za oknami stalowe krople deszczu tworzą witraże na maleńkich szybach. Wyobrażam sobie spotkanie z przypadkowymi osobami. Tylko kawa przywołuje mnie do chwil pełnych relaksu.

Gwar, a może cisza – unoszą wyobrażenia o laptopie i barku, przy którym literki wskakują do Worda i opisują euforię i błogostan wirtualnego ukazania tej chwili. Tyle bodźców uderza równocześnie w stery statku.

Szczęście wszystkich ludzi przysiąda na pokładowych ławkach, delikatnie przygląda się radości, która wypowiada następujące słowa: „Morze – to świat ogromu wrażeń i minimalistycznej wizji każdej jednostki.

Morze – to ogrom wody. Morze – to miejsce pełne inspiracji narracyjnej, które łączy różnych ludzi.”

Smaki lata!

Zamawiam naleśnika z brzoskwiniami. Bita śmietana nadaje jednak kształtu błogiego gospodarstwa agroturystycznego.

Muzyka przenosi mnie do innego miejsca. Wyruszam nad morze. Na pomoście czas przypomina XIX wieczne klimaty.

Marzę o długich aksamitnych sukniach, białych koronkowych parasolkach i stop – klatkach ze starego filmu. Słońce przeciera oczy.

Podkreśla kolory mojego ubrania. Pozwala czerpać radość z krzyku mew i stąpania po piasku. Widok określa kształt nowego obrazu o tematyce marynistycznej, który ujmuje, zarówno klimatyczny rynek, jak i przedmioty z modnymi fokami. Zatrzymuję taki – Hel- na fotografiach.

Ten moment trwa wiecznie.



Czy wierzysz, że moda wyznacza nowe ścieżki do życia?

Na pokazie!

Z milion osób uczestniczy w przykładowym pokazie mody, oklaskuje szczupłe modelki. Nastrojowa muzyka dobija się do rozstawionych głośników, a nietypowo wykrojone kreacje – tradycyjnie szokują całą publiczność. Świat – zatrzymuje trendy na fotografiach, a znane domy mody poszukują nowych inspiracji na sezon jesienno- zimowy.

Ktoś z tłumu przypomina, że nastąpiła nowa epoka poszarpanych spodni, handlowcy przypominają o lakierkach, a styliści nakładają tiulowe bluzki na grube materiały.

Myślisz, że nie dasz już rady śledzić kolejne trendy???

Zobacz. To takie proste. Kilka znanych zasad, wyeksponowanych na modelach zjednuje serca ludzi z całego świata. Tiul przypomina o książęcych szatach, jeansy o amerykańskich westernach, a Ty zastygasz na modnych warsztatach.

Myślę, że...

„Po przebudzeniu idę do pokoju. Staje pod drzwiami i słucha, jak gra na skrzypcach. Czekam, aż skończy i dopiero wtedy pukam.

-Pójdziemy na spacer.”

- Paulo Coelho „Alef”

Urywek z życia!

Deszcz dotyka lusterka samochodowego. Wycieraczki tańczą w rytmie bluesa. Woda otula lakier. Zamknięta w metalowej puszcze wzdycham do uciekającego lata. Wycieram kocie łzy.

Copywriting dotyka kartki papieru. Myśli wirują w zamkniętej przestrzeni. Trwam. Medytuję.
Zastanawiam się: ile jest kropli na chodniku? Ile jest westchnień o pisarzach?

Kto złapie w dłonie kaprysy tegorocznej pogody?

Chyba tylko moda sprawia wyjątkową radość podpartą symbolami kobiecej urody, pełnią wdzięku i zmysłowego uniesienia.

Taka jest bowiem wartość "ulewnego" kreowania wizerunku.

Pamiętaj, że...

Pójdziemy krętymi ścieżkami mody, która otworzy drzwi

Zaprojektuję Ci ..

Uszyję...

Bo tylko wtedy świat docenia każdą innowację.

Ty ...ubierz myśli w książęce szaty i wyjdź do ludzi.

Bo oni...

Bo tego wymaga...

Bo stajesz się...

5 prawd o modzie!

Świat mody!

Marzysz o ciepłym kocu i długim wylegiwaniu się przy książkach. Ale jeżeli nawet je wybierasz, to i tak dotyczą one zagadnień specjalistycznych. Na jednej z kartek zawarte są więc treści blogowe, które opowiadają historie o prawdziwym życiu na wybiegach.

Moda:

1. Tworzy grunt do lepszego samopoczucia.
2. Wynosi Twoje poglądy na szczyty gór.
3. Opowiada o Twoich pasjach.
4. Określa jaką porą roku jesteś.
5. Nadaje kolorowego spojrzenia na otoczenie, w którym przebywasz.

Czy należy łączyć modne kreacje z temperaturami panującymi na dworze? Specjalistyczne poradniki modowe prowadzą Cię po celowo dobranych kontrastach. Jeżeli pogoda przypomina Jesień, to Ty ubierz się podobnie do Pani Lata.

Taka przekora odzieżowa sprawia wrażenie dokonywania wiecznego wyboru zupełnie nowej przestrzeni, w której przebywamy, podnosi nasze wizjonerstwo, ukazuje tajemnice materiałów oraz określa siłę kobiecego charakteru.

Przy poduszce!

Leniwie przykładam głowę do poduszki. Obok mnie leży książka.

Literki przeskakują z laptopa na kartkę papieru. Kreatywność pozwala marzyć o swojskim życiu, przygotowaniach do wypicia porannej kawy, smacznym kawałku tortowego ciasta, winogronach i nowych artykułach.

Szczęście przechodzi przez drobne palce. Moda wyzwala ochotę na wyjęcie deski do prasowania, a Ty nadal jesteś w tym samym punkcie, który wyznacza granice do spania.

Wstań.

Obudź swoje marzenia. Tyle masz do uchwycenia.

Czy wierzysz, że...

Bo cały świat..już wie...

Moda odmienia każdy dzień.



Poznaj animozję lata i jesieni!
Tęsknica lata!

Wstaje nowy dzień. Czuję promienie wirujące spokojnie po powierzchni altankowego drzewa. To one odbijają się od mojej pomarańczowej spódniczki. Zatrzymuję w drobnych dłoniach niebiański obraz leniwego lata. Od teraz przechodzę do kolorystyki pobudzającej wszystkie zmysły - w typowo dyniowym smaku nostalgicznej fotografii.
Ansa za okruszkami lata!

Zatrzymuje ułamki sekund. Wiatr porywa moje długie włosy, do białego kubka gorącej kawy. Para wodna unosi się nad modnym projektem ogrodu. Za pobliskimi płotami, robotnicy idą do pracy. Ptaki fruwią nisko przy ziemi. W powietrzu czuć już chłodne poranki.

Zbliża się Pani Jesień, która, umalowana w krasie i wdzięku, podaje swoje ramiona.

Dla mojego ciała oznacza, to nowe dreszcze prawdziwych emocji - ubranych w ciepłe namiastki nadobnej palety malowniczych barw. Pędzel dotyka powabu projektu ubrania. Tylko robaczek chowa się pod ziemią i szykuje nowe lokum do zimowego snu.

Leniwie przecieram powieki, wachluje efektownymi rzęsami, kredki do oczu tworzą urokliwy projekt - Jesieni.

Tylko w jej odcieniu...

Szukam przestrzeni do ...

Szukam cienia drzew..

- łyżeczka gorącej kawy.

Bo w tym miejscu pada słynne - bo...

Ile śladów nakreśli po nas historia życia?

Moda - to różne trendy, ale przychodzi też taki moment, w którym się zatrzymujemy!

Myślmy wówczas - o tym wszystkim, co uwieczni:

- fotografia i pióro mistrza.

Świat – jaki on jest, gdy granica życia i śmierci, to jedna chwila!

Dlaczego umieramy?

Co jest po drugiej stronie?

Czy tam w wieczności liczą się nasze dokonania?

Czy ktoś ocenia nas za podarowane talenty?

A jeżeli je posiadamy?

To co z nimi zrobiliśmy?

Kartka, po kartce, naszej prywatnej historii,

to wycięty fragment ludzkiego życia.

To w nim liczą się modne trendy, ale pewnie i nasze inspiracje.

Inspirujemy zatem odważnie.

Przynosimy sobie: uśmiech, czas, słowa – aby nie zmarnować ulotności chwili.

Pióro przy pomocy znaków

- oddaje więc nasze marzenia, plany, uczucia i rozmyślania.

Bo...

Jestem, trwam, wnikam w inne spojrzenie

- bo kreacja jest w ocenie.

Bo Ty...

Bo ...

Bo czas...

- który już nigdy nie wóci...

Bo zegar nam bije...

Boooooo.....

Jest takie miejsce, na miłe chwile...

Zobacz zdjęcia z żydowskiej synagogi.

Tu czas prowadzi nas przez różne progi.

Zamykając oczy - przenosisz się do góralskiej chaty!
Zamykając oczy - przenosisz się do góralskiej chaty!
W chacie!

Zasiadam na bujanym fotelu. Włączam nocne materiałowe lampki i przenoszę Cię do góralskiej chaty. W niej różne przedmioty nabierają wyjątkowej, bo Janosikowej, mocy. Skóry, futra, kwieciste chusty, dzbany, kominki i drewniane ławki – to widok z filmu?

-Tak!

Przyciąga Cię napis – WITOJCIE!

W miejscu wyciszenia dnia, a początku – nocy, rozpoczyna się inne życie. Muzyka góralska opowiada niesamowite historie. Turyści zamawiają kwaśnicę. A Ty badasz razem ze mną bystre strumyki, chaty, skocznie i góry. W tym jednym miejscu nie ma czasu na życiowe dylematy. W tym miejscu jest czas na relaks. Taka atmosfera zdarza się tylko kilka razy w ciągu jednego roku.

W góralskim stylu!

Aranżacja wnętrza przypomina pomorskie skanseny, z tym, że w odmiennej kulturze danego regionu - cały czar tkwi w drewnie. Rzeźby, krzyże, obrazki – to motywy przewodnie do napisania książki o modzie wnętrzarskiej.

Szczegół tkwi w ……

- A może raczej w naszym indywidualnym odczuciu. Czuję niteczki szczęścia. Ktoś rozwiązuje wszystkie sznurki. Ktoś inny śpiewa w centrum miasta. Ktoś spędza wieczór na ławce. Jedna chwila przypomina kadr z dobrego filmu, w którym to właśnie ja gram główną rolę. Jako góralka zasiadam na bujanym fotelu. Obserwuję ruch w izbie. Oglądam wszystkie przedmioty. To moda w połączeniu z osobistymi doznaniem określa innowacyjny styl takiego życia.

Lampka gaśnie.

Wieczór przenosi mnie do teatru drewnianych lalek.

Czerwone zasłonki przypominają straganowe spódniczki, a szydełkowe zazdrostki, typowo kaszubskie inspiracje.

Muzyka unosi mnie do pracowni rękodziela.

Zamykam już oczy.

Marzę, że taki styl mnie jeszcze zaskoczy.

Zarys miejskiej zieleni . I moda się mieni!

Wnikam w mury!

Świat jest w moim odczuciu
- jak dostojnie zaplanowana architektura.

Czuję się przy niej
- jak liść na wietrze.

Unoszę w powietrzu wszystkie dreszcze.
Moje ciało pragnie takich miejsc więcej.

Zatrzymuję się przy zieleni, która dość realnie się mieni.

Mam modę w kieszeni.

Mam zarys tej przestrzeni.

Architektura uderza w podmuchu.

Jest przy oczach, nosie i uchu.

Wirują więc wszystkie gałęzie
-pewnie coś z tego będzie.

A ja
- jak motyl w locie.

Myślę o modnym srebrze i dość okazałym złocie.

Sztuka na zawołanie!

Art. – jest tam, gdzie w świecie twórczej wyobraźni wnika w odmienną przestrzeń. To w niej promieniuję nowymi pomysłami, płynięm na wielkiej wodzie, dotykam obrazów.

Artyzm – to także kobieca dusza, która ułożona przy beczkach, sztalugach i gazetach - odpowiada na reakcje z tapet. Moda w tym wszystkim, to zatem zmysłowy dodatek do całości. To Twój wymyślony świat. To kontrast do tego, co widzisz za oknami kawiarni.

Zakres sztuki!

Wszystkie trendy - bardzo ściśle - dotyczą zagadnień z zakresu wykładów na ASP. Kierunki dotyczące projektowania odzieży, zabaw krawieckich, to nie tylko szycie, ale umiejętne planowanie innowacyjnych wzorów.

Na manekinach prezentują się więc stroje wieczorowe i ekologiczne, które w całym założeniu zachowują charakter nakreślenia - nowej formy ubioru. Kilka bram dalej - od ASP – zajmuję znaczące miejsce na krześle obrotowym – pijam kawę i oceniam obrazy.

Co one przekazują?

- Inspiracje.

I chociaż moja wyobraźnia jest

- jak ogród sztuki, to stale uczę się pojmowania nowych zagadnień.

Tworzę w myślach przestrzenie dla wirtualnych artykułów, stylizacji i miejsc.

Zastygam na kilka sekund.

Cieszę się chwilą.

Uwieczniam ją w telefonie i aparacie fotograficznym.

Jestem...

- w odpowiednim dla siebie miejscu.

Wyobrażam sobie moc przekazu internetowego.

Przez kilka minut zamieniam się w studentkę ASP.

Maluję – modę.

Ubieram się ..

Przypominam Muzę...

Trwam...

Świat – to akceptuje.

Płynę do lądu, któremu na imię - moda!
Życie - to dobry rejs!

Mój statek płynie w kierunku wyjątkowej mody. Na jej pokładzie obowiązują czarne, tiulowe kreacje, które , dopasowane do letniej sukienki, podnoszą żagle. Czerń – zawsze na topie. Czerń – zawsze elegancka.
Czerń - zawsze podkreśla powagę sytuacji.

Pamiętaj:

Kobieta aktywna – to wzór do naśladowania. Zanim jednak odkryjesz nietypowe lądy- zatrzymaj się przy atrakcyjnych wieżowcach. Z gdańskiego mostu widać, bowiem wyraźnie, że rzeka wiecznie płynie.
A z nią wszystkie najmodniejsze trendy.

- Czy warto jest się im poddawać?

- Raczej, nie!

Wystarczy wyszukać ubrania, które doskonale podkreślą wcięcie w pasie, nadają książęcego wyglądu i poprawiają humor.

A potem, gdy zatrzymasz się nad wodami lata – moda oznacza już tylko kawałek dobrego, miejskiego, świata.

Bo:

„Pieniądze szczęścia nie dają. Do piero... zakupy!”

„Każdy dzień jest pokazem mody, a świat wybiegiem.”

twierdzi:

Coco Chanel



Silva – dziewczyna z tajemniczego lasu

Silva - czyli las!

„silva” – po łac. oznacza – las. Nie bez przypadku , to imię charakteryzuje osoby, które wędrują swoimi ścieżkami. Las – to drzewa dające cień, las – to zieleń, która zachwyca, las – to życie, które jest dynamiczne, las – to przyroda.

Pod choinkami!

Silva – dziewczyna, która wyznacza nowe ścieżki.

Silva – dziewczyna z lasu.

Silva - dziewczyna „dzika”.

Silva – dziewczyna, o której „mówi” cały Eko-system.

Modnie ukryta za choinkami bada warunki pogodowe, upaja się promieniami Słońca, pachnie igliwami.

Stawia kroki po piaszczystej ziemi, biega po łąkach i marzy...

O fotografii, która na zielonym tle uchwyci:

- poranny uśmiech,
- wiatr oplatający włosy,
- zapach lasu.

Moda na takie beztroskie dni buduje kształt swobodnego myślenia o matce naturze, która ubrana w artystyczne kreacje – wnosi gałęzie i liście.

Silva – zna je wszystkie!

Zastanawiam się czy moda literacka niesie w sobie element innowacji?
Czytam...bo...

Podróżując po różnych miastach przeglądam propozycje książkowe w określonych księgarniach. Moim wielkim rozczarowaniem stał się jednak wolumin, autorstwa bardzo znanego pisarza, który wtapiając się w trendy obowiązujące w literaturze, zmienił całkowicie swój styl i wyznaczył nowy dział na regale. Przekreślając dorobek literacki, odkrywając świat fantastyki, stał się jednak tylko modnym tematem do rozmów, o ludzkich gustach i przyzwyczajeniach.

Ludzie tworzą szablony!

Otwierając, bowiem książkę pragnę podróżować do wybranego tematu. Trudno jest zatem zmusić poetę, aby tworzył nagle kryminały. Trudno jest zatem zmusić biologa, aby tworzył książki z zakresu historii. Eksperymenty – jako dość interesujące przeżycia, dla ludzkiego umysłu, prowadzą nas do wyrobienia sobie konkretnego zdania o ulubionym pisarzu.

Ludzie eksperymentują!

Inaczej jest jednak w modzie odzieżowej. Zmiana trendów, odświeża wizerunek. Nadaje nowego spojrzenia na:
- Twój kolor włosów, makijaż, kreację dnia.

Szokowanie wpisane w zabiegi motywujące do pracy nad sobą, pozwalają skutecznie nabrać przekonania, że – to co jest nowe – otwiera kolejny rozdział książki. A biblioteka bogata w woluminy i gazety - z zakresu mody - świadczy o innowacyjnych pasjach i zainteresowaniach czytelnicy.

Czym jest siła „naładowania”?
Wstajesz leniwie o poranku. Ubierasz modne kreacje. I...
I wiesz, że za moment nastąpi ta wyjątkowa chwila.

Wstawiasz wodę na kawę.
Myślisz wówczas, że nic nie ma większego znaczenia od celebrowania
powolnego smakowania aromatycznej wody - z domieszką brązowych
ziaren.

One kielkują:

- wprowadzają w nostalgiczny nastrój,
- unoszą na falach życia,
- dolewają czaru do sennych poranków i ciemnych nocy,
- pozwalają zapomnieć o wszystkim,
- pozwalają chwili trwać,
- odrywają od obowiązków,
- przenoszą do marzeń o...
- kreują nowe pomysły,
- wyzwalają ochotę na upalne lato,
- motywują do działania,
- pozwalają stworzyć skuteczną odskocznnię,

Taka chwila, co niech nigdy nie przemija.
Czy Ty też uwielbiasz marzyć przy kawie?
To się nazywa – dodatkowe modne „naładowanie”.



Z szybkiej elektroniki do „głuchej” ciszy! Moda szokuje!
Woda - i jej czar!

Zatrzymałam się przy zbiorniku wodnym. Spojrzałam na lilie, koniczynki i polne kwiaty. Moda wtopiła się w pluskające zwierzęta. Styl przygotowany na wyprawy rowerowe doskonale uatrakcyjnił wakacyjny wyjazd. Kilka km wiodących przez las, sprawiło, że słodki cień opadł na zmęczone ciało. Koła wprawione w ruch wyznaczały dobry kierunek letniej wyprawy.
Zatrzymałam się.

Woda – oznaczała wytchnienie.

Wygodny ubiór dopasowany do kolorów matki natury trzymał klimat z wiejskiego obrazka. Sielanka. Błogość. Spokój. Czas zatrzymany w kadrze. Wszystkie trendy bez większego znaczenia. Projekty pozostawione w szufladzie.

Moda na trawie.

„Nowy kanon piękna – duże oczy, regularne rysy i drobna dziewczęca sylwetka - wykreowała Lesley Hornby znaną jako Twiggy. Ona też jako pierwsza użyczyła swojego wizerunku do stworzenia lalki Barbie.”

- twierdzą w książce „Modny PRL” – Dorota Williams i Grzegorz Sołtysiak.
A Barbie nad wodą – to symbol czasów uciekających od nadmiaru - elektroniki.

Moje życie zrewolucjonizował „Triumf woli”.

Powtarzam zawsze za Morato zbawienne zdania:

„Coco była człowiekiem walki, samotnikiem długodystansowcem, kobietą, która potrafiła niczym kameleon przystosować się do sytuacji, w jakiej przyszło jej żyć, dumną z tego, że wszystkiego nauczyła się sama.”

Droga po kamieniach wbijających się w stopy stanowi zawsze początek każdej walki o coś niezwykłego. Zanim więc położysz ręce na kwiatach - doświadczasz i dobra, i zła. Każdy bodziec, każdy powód do rozpacz, to początek walki, którą uparcie podejmujesz. Na końcu drogi czeka rozpoznawalność i sukces.

Bez kamieni nie istniała Coco Chanel.

Czytając książkę „Kobiety niepokorne” i poznając biografię tej rewolucjonistki modowej zadaję sobie pytanie:

Czy upadek stanowi klucz do zdobycia najwspanialszej góry?

Upór pomógł Chanel wkroczyć na salony i projektować ubrania dla wszystkich arystokratek. Ta zagubiona wieśniaczka, wychowana w bardzo prymitywnych warunkach, oddana do sierocińca, aż tak się zawzięła na kształt własnego życia, że przy zbliżającej się okazji uciekła z chłopakiem do Paryża.

Zaryzykowała i wygrała.

Położyła na łopatki cały świat.

Jej historia:

Wymyśliła niesamowite opowieści o rodzinie i dzieciństwie, oszukała wszystkich dziennikarzy, tworzyła pozę – bogini piękna. Krytykowała rzeczywistość. Dążyła do prostoty sprzedawanych ubrań. Oszukała salonowe damy proponując im ponurą i smutną - czerń. Odeszła od gorsetów, uwiodła kobiety - spodniami i marynarkami. Szokowała. Zachwycała. Czarowała.

W zapięciach mody!

Zemsta za nieszczęśliwe dzieciństwo odbiła swoje guziki na materiałach. Projektantka rozpoczęła, bowiem działalność od przygotowania kapeluszy na głowy bogatych dam. A kiedy osiągnęła już zamierzony sukces, stała się sławna, otworzyła sklepy w różnych miastach na całym świecie, właśnie wtedy uparcie - drwiła z etykiety, funkcjonowania artystokratek.

Cytat:

„Projektowała tak, jak żyła, bez krępujących więzów czy z góry ustalonych reguł. Nie była najlepszą modystką swoich czasów, ale była najbardziej wpływową projektantką XX wieku. Jadła z Winstonem Churchillem i księciem Walii, wielkim przepychem obsypywał ją książę Westmisteru, była przyjaciółką Picassa, Cocteau i Strawińskiego.”

Dla takich momentów, wycinków oderwanych od prostego życia, fascynacji, pasji i bycia sobą – warto jest , bowiem dążyć do celu, łamać reguły, kosztować uroków zakazanej mody i czytać książki o kobietach niezwykłych, które nie słuchały nikogo.

Coco - okrzyknięta ikoną ze świata haute couture przeżyła wszystkie dni w zgodzie z prywatnymi marzeniami.

Znana projektantka:

Ta kobieta wyznaczyła nowe trendy.

Ta kobieta szokowała cały świat.

To Coco, którą znasz i Ty i ja.

Chanel podkreślała:

„Pracowałam dla nowego społeczeństwa. Do tamtej pory ubieraliśmy kobiety bezczynne, próżniacze, kobiety, którym pokojówki musiały wkładać pończochy. Teraz moimi klientkami były kobiety aktywne, które chciały czuć się w sukienkach swobodnie, chciały, żeby dało się podwinąć rękawy”.

Podwiń więc rękawy mody, bo ……

W materiale wykorzystano fragmenty z książki:

„Kobiety niepokorne” – autor Cristina Morato.



Jesteś tym kim chcesz być! – doświadczasz dobra i zła!

- to hasło motywujące do życia, które stanowi istotę człowieczeństwa.

Ostatnio spotkałam osobę, która posiada imponujące wykształcenie i delikatny sposób prowadzenia każdej rozmowy. Kultura osobista wnosząca nadzieję, na zrozumienie i szacunek, podbudowana doświadczeniem zawodowym - wywarła na mnie pozytywne wrażenie.

Uważam, że:

Nigdy nie jesteś tym - kogo widzą w Tobie inni.

Jesteś osobą, której życie odciska znaczący ślad. Jako indywidualność kroczysz prywatnymi ścieżkami. Masz prawo walczyć o marzenia. Masz prawo słuchać wewnętrznego głosu. Masz prawo oceniać ludzi. Masz prawo wybierać nowe ścieżki. Masz prawo się rozwijać. Masz prawo próbować nowych rzeczy. Masz prawo dokonywać zmian.

Masz prawo dotykać nowych wyzwań. Masz prawo czuć się kimś wyjątkowym. Masz prawo zatrzymać się – odwrócić do życia – powiedzieć: Zrobiłem/am tyle, że w następnym etapie zasłużę na Niebo.

Masz prawo unikać złych ludzi. Masz prawo iść przed siebie.

Jeden z moich znajomych określił to wszystko w następujący sposób:

- Jedni z nas jadą do celu pociągiem osobowym, a inni pendolino.

Wybór należy do Ciebie.

Ale jeżeli nigdy nie zdecydowałaś/eś się na pendolino, nie rań tych, którzy jadą nim do stolicy marzeń.

Małość człowieka rozpoznasz po prymitywnym zachowaniu, a wielkość po dobrym sercu i umiejętności dzielenia się doświadczeniem.

Pocieszające jest więc to, że:

- Pociąg osobowy też kiedyś dojedzie do celu...

Wsiądź wtedy na stacji i pomyśl: to co robisz innym - wróci do Ciebie.

I właśnie wtedy spotykasz, tak jak i ja, kogoś wyjątkowego, kto zmieni negatywne myślenie, w bardzo mądre słowa stanowiące korzeń pokaźnego drzewa.

Ziści się sen o Erneście Hemingwayu
Ziści się sen o Erneście Hemingwayu

Świeciło Słońce. Promienie dotykały szyby.

Woda wyciekała z doniczek przy domu. Zapach pelargoniowy wdzierał się przez okna do mieszkania, aby wprowadzić klimat dawnych skansenów. Na parkingu przy domu znalazło się miejsce dla samochodów.

Po drugiej stronie podwórka, bawiły się dzieci, rodzice patrzyli przez okna i oceniali pogodę. Stałam przy firance i wyglądałam na znajomą oraz żółte doniczki z kwiatami. Na tarasie, zaraz przy drzwiach balkonowych, pod jednym z brązowych bogato nakrytych stolików, wylegiwał się kot.

Postanowił ogrzać się promieniami Słońca.

- tekst specjalistyczny – Lekcja Ernesta Hemingwaya

Moda: szczęście w dłoniach Copywritera. Magia słowa.

Kreacja szczęścia!

Delikatnie otworzyłam dłonie na pióro copywriterskie , aby na tym blogu modowym ukazać szczęście.

Celebruję więc uśmiech dnia w :

- filiżance pachnącej kawy,
- książce raczej specjalistycznej,
- gazecie wnętrzarskiej,
- śpiewie rozgadanych ptaków,
- zieleni parku,

aby unieść anielskie skrzydła przy wspólnym sąsiedzkim stole i porozmawiać codziennie o nowych projektach. Wielostronne wykształcenie pomaga fruwać po różnych zagadnieniach, dotykać „szczególnych” tematów i bawić się słowami. A rozmowy...one wnoszą iskrę do dalszej twórczej kreacji maleńkiego świata.

W świecie kreacji!

Nie bez znaczenia w tym wszystkim pozostaje moda. Przyznasz przecież, że piękna sukienka poprawia nastrój, powoduje , że masz ochotę spotkać się ze znajomymi i przekroczyć bramę tajemniczego Parku. Tam w zielonych trawach, żółto- białych kwiatach spacer nad rzeką oznacza tylko jedno – zatrzymanie się przy moście szczęścia.

W burzy kolorów!

Kolor odgrywa zawsze znaczenie, poziom wykształcenia daje inteligentne wyciszenie, a pióro porywa Cię do miejsc, w których liczy się tylko spełnienie wspaniałych marzeń. Mój świat połączony z książkami promuje słowo. To ono określa wszystkie kreacje, wydarzenia, spotkania kulturalne i towarzyskie . Kalendarz wypełniony po brzegi, podaje na tacy – uśmiech. Widząc szczęście u innych osób – sama czuję szczęście i spełnienie.

Na WWW!

Przeglądając strony WWW spotkałam się z określeniem, że nowoczesna kobieta – CELEBRUJE ŻYCIE.



Na czym to polega?

-Na publikowaniu zdjęć, tekstów – z codzienności.

Taka magia przekazu wyznacza nowoczesny sposób promocji życia. Dotykania i dzielenia się szczęściem z innymi osobami.

Młode dziewczyny , które się na to decydują uważają , że technologia pozostawia w sieci subtelny ślad. Już na studiach omawiałam przypadki dynamicznego korzystania z IT, głównie w USA. Interesujące rozwiązania wprowadzają inny wymiar ukazywania fragmentów fotograficznego i słownego artykułu.

Marketing wirusowy pomaga skutecznie w promocji postów i newsów oraz w określaniu grupy docelowej. Zgodnie z tym powstają zawsze specjalistyczne teksty z różnych dziedzin wiedzy.

Rola mody!

A moda jako nasza stara towarzyszka - jest wszędzie!

Moda wnosi decydującą kropkę nad – i.

Moda upiększa świat.

Moda jest wymagana w marketingu.

Moda kreuje marzenia.

Moda wydziera część charakteru.

Moda tworzy subtelny klimat.

Cały świat w każdej promocji technologicznej współpracuje z zagadnieniami mody. Liczy się zawsze pierwsze wrażenie. To z książek i gazet dowiadują się o nowych sposobach osiągnięcia szczęścia.

Zanim i Ty się z nimi zapoznasz:

- przyjmij je w sercu,

- przytul w drobiazgach,

- ukaż w słowach,

- podaj dalej w promiennym uśmiechu.

Łap chwile.

Żyj podobnie jak motyle.

„Odwilż” w PRL-u wyznaczała ścieżki dla mody. Określała kobiecy charakter. Dorota Williams twierdzi, że

„Dla mnie symbolem tych czasów są szpilki. Niezwykle kobiece, eleganckie buty na wysokim obcasie z wąskimi noskami i charakterystycznymi metalowymi flekami. Moja mama miała oryginalne przywiezione z Włoch. Czarna skóra była niewyobrażalnie miękka i delikatna.”

- „Modny PRL” – Dorota Williams, Grzegorz Sołtysiak
W naszych czasach!

Dla kobiet żyjących w XXI wieku zamianę butów porównuje się do założenia kolejnej pary czarnych rękawiczek. Ich dostępność na rynku nie oznacza jednak zakupu oryginalnych kształtów. Poszukuję więc celnego rozwiązania, w którym teoria, że obcas odciska znaczący ślad na ziemi, a paski i klamerki podtrzymują delikatne stopy, w lekki oderwaniu od przyciągania ziemskiego, dochodzę do wniosku, że ta chwila przyjemności, w sklepie obuwniczym, oznacza obecnie określenie niepowtarzalnego stylu.

Ślady stóp!

Boso po trawniku biegam tylko o poranku i późno w nocy, gdy cała przyroda kołysze się w objęciach mgieł. Zaraz potem decyduje się na wyszukane buty, które dostosowuje do zadań wyznaczonych w ciągu całego dnia. Wybierając się na zakupy, nie pozostaję obojętna, na klapki czy typowo sportowe rozwiązania, aby podczas oficjalnych spotkań, założyć buty na obcasach, poczuć magię szybkich kobiecych kroków i zdecydować o swoim dynamicznym, charakterze.

„Włoskie szpilki za 1400 zł to marzenie dziewczyny z reportażu Ryszarda Kapuścińskiego z początku lat sześćdziesiątych. Nie do zdobycia w uspołecznionym handlu.(...) Były piękne, miały tylko jedną wadę” -- „Modny PRL” – Dorota Williams, Grzegorz Sołtysiak

„Krótki czas odwilży”

Wiadomo, dlaczego laptopy i komórki – to coś normalnego!
Wiadomo, dlaczego laptopy i komórki – to coś normalnego!
Dlaczego jestem szczęśliwa?

Czy w dobie laptopów, Instagramów i facebooków można pozostać sobą?
Jestem przykładem osoby, która od etapu wprowadzania stron internetowych stale się edukowała.

- Urodziłam się , bowiem w Tczewie, po kilku latach przybyłam do Lęborka. Samodzielnie zdobywałam wiedzę w Szkole Podstawowej nr 8 , a każdy rok szkolny przynosił mi kolejny czerwony pasek. Zawsze starałam się dobrze uczyć. Moja konstrukcja pojmowania świata była powiązana w matematyką, aby po liceum podmienić ją na przedmioty humanistyczne.
Edukacja komputerowa!

Myślę, że osobiste dążenia do celu powodowały doksztalcanie się , zarówno na kursach, jak i w domu. Komputer pojmowałam wspólnie z tatą, przy nim zajmowałam się stronami WWW, aby po kilku latach starań wyruszyć swoimi ścieżkami do innej rzeczywistości. Nie twierdzę, że przyszło mi to z łatwością.

Obecnie!

W nawiązaniu do sporej ilości prac copywriterskich mam pod to wszystko dopasowane obowiązki domowe i zajęcia dla córki. Stałe punkty dnia (dostarczanie samochodem dziecka do szkoły, odbieranie, przewożenie na zajęcia plastyczne, przebywanie w ich trakcie w MDK-u, tworzenie artystycznych artykułów, zapewnianie atrakcji młodzieżowych, powodują , że żyję nie tylko obowiązkami, ale także wplątam w nie – Internet.)

Praca i siła w dążeniu do celu!

Siła przetrwania w sieci – to dla mnie praca do 22:00, 24:00. Laptopy – to nie przerażające stwory, tylko dodatki do publikacji. Instagramy- to coś naturalnego i oczywistego dla każdego posiadacza komórki. Czy coś się zmieniło od momentu , gdy wystartowałam przy Lęborskich Faktach? Myślę , że nie. Muszę się tylko stale doksztalać.

Poszukiwanie nowych rozwiązań!

Tworząc dotykam różnych tematów. Jednym z nich jest blog modowy. Na jego prowadzenie poświęcam – 20 minut dziennie.

Pracując przy WWW – decyduję się na izolacje internetowe.

Wyłączam wówczas wszystko – zasiadam na kanapie, przy mnie znajduje się kawa, książka i gazeta papierowa. Innym ze sposób izolacji jest ogród, troska o kwiaty, rozmowa telefoniczna ze znajomymi.

Po tym wszystkim otwieram WWW.

Jestem z tego faktu – szczęśliwa!

Eva Peron - Bóg dał mi życie pewnego dnia.

„Była przy boku Perona kobietą, która zanosila prezydentowi nadzieje ludu, przekształcone potem przez niego w rzeczywistość”.

- Cristina Morato – „Kobiety niepokorne”

Silne kobiety, przy mężczyznach, tylko podpowiadają im interesujące rozwiązania. Szepczą - nakreślają drogę do innej rzeczywistości. Nucąc pieśni - porywają tłumy. Tworząc - przyciągają artystów. Pisząc - pozyskują fanów.

Po dynamicznie przeżytych dniach nakładają kapelusze i udają, że świat przechodzi do wyszukanych modnych kreacji. Popijają wodę z cytrynkami. Zamieniają się w smaczne desery z truskawkami.

Analizują. Kreują. Budują.

- Modę!

Czasami tylko powtarzają słowa:

„Wierzę w Boga i uwielbiam Go,
I wierzę w Perona i uwielbiam go,
Bóg dał mi życie pewnego dnia.
Peron daje mi je codziennie.”

Eva Peron

To już koniec dawnego stylu? Narodziły się ikony mody!

Dlaczego silne kobiety nigdy się nie poddają?

Historia udowodniła, że silne osobowości uparcie dążyły do celu. Każdy upadek nakazywał im walczyć o swoje prawa, marzenia i pasje. Czy zatem divy z pierwszych stron zagranicznych gazet miały życie usłane różami? Nie – one dostosowały się do realnego świata.

Milczały - gdy tego wymagała określona sytuacja. Wygłaszały stwierdzenia, gdy warto było zabrać „głos”.

Działy – aby pozostawić po sobie płatki róży.

Droga do legendy!

Udowadnia, to bohaterka książki: Wallis Simpson – „(···) stała się legendą, (···) Wystarczyło jej tylko to: brać udział w eleganckich przyjęciach, pływać luksusowymi statkami wycieczkowymi, tańczyć do świtu w nocnych klubach, pokazywać się we wspaniałych brylantach i rubinach i urządzać bez jakichkolwiek ograniczeń finansowych dwory i pałace(···) - tak podaje Cristina Morato w „Kobietach niepokornych”.

Upartość drogą do celu!

Siła przetrwania wyzwoliła w nich ochotę do walki. I pewnie, dlatego stały się prawdziwymi gwiazdami kina i mody. Z drugiej strony były, to kobiety bardzo wrażliwe, kochające – kochać, czułe, oddane, aby na scenach teatrów i na romantycznych planach filmowych przybierać postaci drapieżnych - tygrysi.

Coco Chanel – „To dość niezwykle, że twórczyni najwyższego glamour była w rzeczywistości dziewczyną skromnego pochodzenia wychowywaną w sierocińcu przez zakonnice” – tak podaje Cristina Morato w „Kobietach niepokornych”.

To ona wyznaczała granice strojów typowo praktycznych, lekkich, które wywoływały szok i „rewolucje” na rynkach światowych. Tworzyła luksusowe garderoby, sprowadzała krawcowe, dbała o sylwetki swych ulubienic. Kreowała nowości modowe, przekraczała normy i nadawała „koniec belle epoque” - tak podaje Cristina Morato w „Kobietach niepokornych”.

Dlaczego nie jestem Gwiazdą Rocka?

W wyniku narastającej medialności i dostępności do prac copywriterskich spotykam się z Państwem i odpowiadam na liczne pytania. Spore grono osób zna mnie osobiście, niektórzy śledzą moje wpisy w Internecie , a jeszcze inni są ciekawi jak wygląda życie prywatne takiej osoby.

Na wstępie należy zadać sobie pytanie:

- Dlaczego nie jestem Gwiazdą Rocka?

Z jednej strony zajmuję się copywritingiem, konferansjerką, książkami , przedsięwzięciami miejskimi i powiatowymi, pisaniem rymowanek, newsów, wykonywaniem zdjęć – to wszystko stanowi jednak tylko jedną stronę medalu.

-A jaka jest druga strona medalu?

Po dość dynamicznym dniu pracy wprowadzam się w stan typowo wiejskich, swojskich – klimatów. Wyłączam TV, radio, i wszystkie inne dźwięki. Wychodzę na taras i wsłuchuję się w śpiew parkowych ptaków, sprawdzam ile wiewiórek jest na drzewie, czy kot znalazł drogę do domu, czy kwiaty obudziły się po nocy i otworzyły kolejne płatki, czy wiejskość wdarła się w codzienne życie.

Tworzenie newsów!

W takich warunkach (obecnie w ogrodzie) tworzę blog modowy. Podczas dni: jesienno-zimowych - otula mnie ciepły koc i widok na śnieżne pola i łąki, a podczas dni: wiosenno- letnich , widok na doniczki z iglakami, skrzynki z kwiatami i przyrodę.

Na prywatnym Instagramie dotykam wirtualnego dizjanu. Kocham bowiem urządzenie nietypowych wnętrz i wprowadzanie się w klimat skansenów.



A medialność – pozwalałam jej wyłączyć ten jeden guzik w domu. W związku z licznymi pracami przy stronach internetowych jestem taka sama jak inne kobiety. Ogarnianie wielu spraw zostawiam na koniec dnia, najczęściej po napisaniu newsów, bądź po spotkaniach z ważnymi osobami. Współpracuję z ludźmi wykradając czas na przemieszczanie się samochodami do miejsc wartych uwiecznienia na fotografiach, ukazania ich publicznie w gazecie, aby przy innym spojrzeniu, zwrócić uwagę na określone działania i prace.

Czy gonię za mediami?

Cenię sobie spokój rodzinny. Ciszę. Szelest liści. Śpiew. Zapach kwiatów, wizyty znajomych w ogrodzie, światło bijące z ogrodowej lampy, wygodne trampki, klapki, bluzki, spodenki, wiaderka i drewniane płoty. W pewnej części mojego ogrodu znajduje się bowiem wycinek innej rzeczywistości.

Jakiej?

- Wiejskiej.

Przygotowałam - zaczarowany płotek. To na nim znajdują się:

- stare donice i miotły. Drewno, które ma już swoje lata mieni się w słońcu brązami i stalowymi odcieniami. W tym miejscu – świat się na chwilę zatrzymał. W tym miejscu nie ma mowy o sukcesach, zjawiskowym życiu – w tym miejscu głos zabiera – Matka Natura.

Taka odskocznia pozwala bowiem nabrać przekonania, że życie trwa określoną ilość czasu.

Jak go wykorzystam? Czy skorzystam z wszystkich propozycji, czy zrealizuję „fajne” – marzenia?

Czy złapię dystans do tego, co znajduje się po przekroczeniu metalowej bramy mojego domu?

- Myślę, że - tak.

Moje jedno życie wniosło w tym mieście sporo inicjatyw.
Bo przecież kiedy mnie nagle nie będzie – to wszystko w Lęborku nadal będzie.

Dlatego kocham wiejskie spojrzenie!

Kocham wieś za naturalność. Brak sztywności. Lubię moich znajomych na Instagramie, którzy codziennie ukazują własne mieszkania, nietypowe style i bajeczne, kreatywne - pomysły. Dlatego - daleko mi jest do wszelkich sztuczności, na blogu modowym do spędzania 100 - godzin przy upiększaniu własnego ciała, perfekcyjnym malowaniu wszystkich paznokci, ustawianiu się do idealnych zdjęć i tworzeniu pozy – Gwiazdy Rocka?

Taka jaka jestem w rzeczywistości w ciągu określonego dnia – taka pojawia się na zdjęciach.

Odczuwam, to co każda kobieta: smutek, radość, zmęczenie, starość, aby następnie wstać o poranku i przy wspaniałych mgłach - powiedzieć radośnie:

- WITAJ DNIU! Powiedz , co mi przyniesiesz?

- Ja przynoszę do Twojego laptopa i komórki – naturalny blog modowy!
Bądź w tym miejscu - zanim czas przestawi wszystkie wskazówki lęborskiego zegara.

Z sercem podchodzę do każdej strony WWW!
Przy WWW!

Zawód copywritera wymaga ode mnie płynności wykonywania wszystkich zadań. Przy sporej ilości stron internetowych i różnych kont fb zachowuję spokój. Otwierając je wnikam w przekaz i misję, a następnie tworzę specjalne artykuły. Każda strona jest inna, każda strona wymaga ode mnie gorącego serca.

Pierwsze wrażenie!

Wyprowadzanie określonych stron i przygotowanie ich do zamieszczenia w sieci, to natomiast czynność, która wnosi nutkę innowacyjności. Czuję wówczas, że rodzi się nowe wirtualne „dziecko”, o które ktoś będzie dbał przez najbliższe lata.

Z modą w każdej sekundzie życia!

Podobnie jest w modzie. Każdy dzień to nowa stylizacja. Każdy dzień, to wnoszenie cegiełek specjalistycznych. A na końcu tej drogi – liczy się efekt. O ile czarujesz na stronach WWW, to tak samo czarujesz w świecie nietypowych kreacji. Dotykasz tematów i zagadnień wartych uczucia podobnego do – miłości. Dotykasz pióra, zakreślasz słowa, używasz klawiatury, dotykasz materiału, zakreślasz trendy, używasz fotografii. Innowacja podparta wysiłkiem intelektualnym – to iskra do wszystkiego. Potem jest już tylko ciężka, sumienna praca – wystawiona na widok publiczny.

Wartość takiej pracy jest wynoszona na początek artystycznego piękna.

5 rad na sukces!

5 rad na sukces!

1. Wyjedź za miasto.
2. Wyłącz komórkę i Internet.
3. Rozpal tradycyjne ognisko.
4. Upiecz kielbaski.
5. Zatrzymaj Zachód Słońca.

Wróć do realnego świata.



Otwórz drzwi! Zbuduj swój styl!

Być – jak dynamit!

Bycie oryginałem wnosi do świata mody stałe zamieszanie. Ale chyba takie jest jej ukryte znaczenie. Kto szokuje, ten zyskuje! Piątek jako pierwszy dzień weekendu wymaga ode mnie pewnej dynamiczności. Narodziła się moc zadań specjalnych, więc energiczność, impulsywność – wzmocniłam kolorem czerwonym.

Buduj kreację!

Moda wymusza, a to wyciszenie, a to wybuchowość. Te zaplanowane elementy całej układanki przynoszą jej nieustanne zmiany. Nowe pokolenie wnosi zatem coś innowacyjnego, stare wyznacza sposoby przecierania szlaków, aby na wieszaku z marzeń położyć:

- czerwoną bluzkę z koronkami,
- klasyczne czarne spodnie.

Zestaw : kontrast.

Prostota, zwyczajność – to podstawa do zbudowania czegoś wielkiego. To do niej dokładamy iskry:

- szaliki, korale, pierścionki z szafirami, sztuczne róże, kolorowe buty, żakiety.

Doceniaj zmysły!

Zbuduj więc swój styl dokładając do podstawy guziki, które otoczysz: zmysłowymi marzeniami, poetyckimi wyznaniem, delikatnymi uściskami, rześowymi wachlarzami, morskimi cieniami, pachnącymi pudrami, prostymi kredkami, kolorowymi lakierami i przepięknymi ustami.

Poczuj smak życia!

Tyle masz w nim do odkrycia!

Czy moda rozpoczyna się od klasyki!
Czy moda rozpoczyna się od klasyki!
Od a do xyz!

Wszystko posiada swój początek. W modzie jest nim z pewnością pomysł. Zanim jednak rozpoczniesz wszystkie eksperymenty, zatrzymaj się przy obowiązkowej klasyce.

Kolor wyjściowy – to czerń.

To do niej wszystko pasuje, to przy niej zbudujesz kolorowe dodatki. Spokój, wyciszenie – symbolizujące brak intensywnych barw zachwyca od lat wszystkich projektantów. Czerń – to podstawa, to grunt, to fundament. Na wyjścia z domu!

Przygotuj ją na wyjątkowe okazje, na wystrzałowe imprezy, do pracy, do kina, do prezentacji w miejscach publicznych. Daj jej znak, że już teraz, już za moment dołączy do niej czerwień ust, srebro cieni na powiekach, niebieska konturówka, różowy szal, zielony pasek.

Ten sygnał nie oznacza jednak, że wszystkie kolorystyczne cacka założysz równocześnie na siebie, może je sobie tylko wyobrazisz oceniając – lekko poważną czerń.

Wybór – to tajemnica kreatora i modelki.

To impuls do spędzenia dnia i nocy w intensywnych kolorach.

Bądź kreatywna! Twórz nowy obraz świata!

Relacja: Ja i TY!

Zanim nie spróbujesz, to się nie przekonasz?

- Tak brzmi hasło dnia.

Pamiętaj:

Wędrujesz szlakami i zdobywasz góry. Inne kobiety zatrzymują się przy wzburzonym morzu. Delikatne - wybierają polne ścieżki, ale te o „dynamicznym charakterze” decydują się na podróż prawdziwymi – raketami.

Odnoszę jednak wrażenie, że podobnie do nich - jestem:

- Wiecznie w biegu!

- Wiecznie zamyślona!

- Wiecznie z nowymi pomysłami na przyszłość!

A TY?

W kroplach wiosennego deszczu nagle zatrzymujesz się nostalgicznie przy laptopie i wykonujesz jeden krok do tyłu.

Dystans...on jest bowiem konieczny. O tak. Na kilka sekund. Na kilka minut. Na dzień. Na tydzień.

Po takim zabiegu następuje czas na dalszy odległy przystanek.



**DON'T
WANT
YOUR
SOCIETY**

Jak do niego dojechać?

„Ludzie zatrzymywali ją z racji jej (···) odzieży, zapytując, gdzie tak padało i czy w tej dzielnicy miasta, z której przyszła, nadal jeszcze pada. (···) Popędziła na rynek, gdzie zdołała pomiędzy budami uciec (···)

- Heere Heeresma – „Dzień na plaży”.

- Jako Muza mistrzów!

To Ty:

- przesiadasz się zwyczajnie do pendolino, samolotu, wehikułu czasu? Marzysz. Życie czasami podaje na dłoni nietypowe scenariusze, które w słowach copywritera opowiadają o miłości do przygotowanych materiałów. Jednym z nich jest więc ludzkie ciało.

Skóra – ta kobieca, to wyjątkowy materiał.

Ciało czuje wyraźnie:

- Twój słoneczny dotyk palców, ułożenie włosów, łązy radości, a także smutku,

- ono wtapia się w czarny kolor, dynamiczny rytm, ruch ciężkich kończyn, aby ukazać gesty zastępujące elektroniczne słowa.

- także zaproponowany modny świat.

A Ty czytając ten artykuł zadajesz uparcie pytanie:

Czy i Ja posiadam czas na taką wyjątkową magię?

Odpowiadam:

Magia - jest dla mnie chwilą, gdy po wczesnym przebudzeniu otwieram okienne rolety i oceniam zjawiska przyrodnicze. Zastanawiam się nad kolorem:

- porannego słońca, mgieł, traw, rozwijających się pachnących liści, mchu wdzierającego się na płoty, ptaków przytwierdzonych do gałęzi.

Po tym wszystkim zasiadam na kanapie, aby w wielkim sentymentalnym wyciszeniu wypić kawę i przygotować nowy zestaw ubrań.

To on określa dalszy przebieg dnia.

Kolor każdej kreacji oznacza bowiem :

- mam dobry , zły humor,
- spodnie, sukienki – sposób poruszania się po określonej przestrzeni,
- dodatki – podkreślają każdy styl.

A TY?

- Jak oceniasz taki nietypowy modowy wpływ...?

- W książce, „Dzień na plaży” , autorka określiła marzenia kobiety w taki sposób:

„Ludzie wydawali jej się beztroscy , a sama też była w pogodnym nastroju, ponieważ teraz wiedziała już dokładnie , czego (···)”.

PRAGNIE···.

Nowej dawki:

- mody, mody, mody···..

5 znaczeń czarnej klasyki!

Bez klasyki nie ma mody!

1. Czerń podnosi kontrast.
2. Czerń wyznacza demoniczny charakter.
3. Czerń pasuje do wszystkiego.
4. Czerń podkreśla dobry styl.
5. Czerń pobudza zmysły.

Marzysz o czerni!

Czy wiesz, że wszystkie kobiety wybierają, z każdej białej szafy, czarne kreacje? Uważasz, że to one dominują na unikalnym pokazie mody?

Taka upragniona czerń!

- Nie przytłacza.

- Nie jest proponowana codziennie do gorącej filiżanki kawy.

Ona - przede wszystkim – JEST!

(...)

Jaka?

(...)

Jest delikatna bez wzorów.

Jest szlachetnym podkreśleniem kobiecości.

Jest bardzo często pokazywana w filmach.

Jest symbolem wszystkich czasów.

Jest uniwersalna.

Jest podstawą każdej garderoby.

Jest w zasięgu ręki...

Jest na każdą kieszeń.

W zaciszu domowym!

Leżąc wygodnie na bujanym fotelu wyobrażasz sobie swój nowy zestaw modowy. Tysiąc myśli gromadzi się w głowie i nawiązuje do szaleństw współczesnej mody.

Dobry styl , to jednak nie tylko wyjątkowe trendy, ale przede wszystkim odrobina klasyki. Rozpocznij przygodę życia od czarnej bluzki, sukienki, spódnicy, żakietu i spodni. To pasuje do wszystkiego.

Nie wierzysz?

Sprawdź, moje zdjęcia...

Czerń posiada lekkie wampiryczne zabarwienie. Nadaje się idealnie na scenę. Zanim więc ciężkie zasłony przytłoczą każde pomieszczenie, Ty subtelnie, wyznaczysz kierunek zachwyków modowych.

Pokaż swój: Styl. Klasę. Trend.

– Od tego rozpocznij każdy nowy dzień.

10 wskazówek, aby codziennie unosić się na skrzydłach?

1. Znajdź czas tylko dla siebie. Poszukaj piór w ciągu całego dnia. Czerp energię z drobnych rzeczy i unoś je do nieba. Każdy drobiazg staje się szczytem góry, gdy tylko spojrzymy na niego z innej, lepszej perspektywy.
2. Akceptuj siebie w każdym wydaniu.
3. Myśl pozytywnie – to pomaga być bardziej twórczym człowiekiem.
4. Spotykaj się z tymi osobami, które lubisz. Wymieniaj się z nimi poglądami. Słuchaj ich rad.
5. Ciesz się z wszystkich drobnych przedsięwzięć.
6. Podaruj sobie chwilę relaksu.
7. Jeżeli lubisz kawę, to rozpocznij od niej dzień.
8. Podziel się z innymi osobami nowymi planami na przyszłość.
9. Pomagaj tym, którzy na to zasługują.
10. Kochaj życie. Tańcz, śpiewaj, maluj świat, który dopinasz do anielskich skrzydeł.



MAGAZINE & P...
poradnik
DZIECIOM
Co zrobić w...
KARTY KOLOROWE

GLAMOUR
MAGAZYN
KOSMETYKI
MODY
KOSMETYKI
MODY

Czy kierujesz się opiniami innych osób?

Moda – to temat, który pozwala ukazywać odwagę. Podobnie jest w moim życiu. Idąc do określonego celu nie kieruje się opiniami innych osób. Dlaczego? Głównym czynnikiem ich działań jest bowiem – zazdrość. Swoje zdanie upubliczniają najczęściej - kobiety. Najzabawniejszy jest jednak fakt, że nas osobiście nie znają. W wielu przypadkach można więc odnieść wrażenie, że są marionetkami w rękach innych osób, podstawionymi osobami do wykonania danego zadania. Na studiach przypisywano je do grupy hejterów. Eksperci uważali nawet, że jest to twór, który towarzyszy każdej aktywności. Zjawisko to badane jest przez marketingowców.

Czy mnie to spotyka w życiu przy realizacji pomysłów?

- Tak.

Życie nauczyło mnie walczyć o pomysł, pilnować, aby nie był podkradany. I właśnie, dlatego podjęłam działania z nowymi osobami w celach zrealizowania własnego marzenia. Nowa rzeczywistość, nowe realia, ale silna osobowość i wola przetrwania, z tym co uważam za dobre, kreatywne i piękne, to jest gwarancja powodzenia.

Najgorszymi ekspertkami są zatem osoby, które nie znając nas osobiście udzielają porad, dokonują licznych ocen. Silne charaktery są bowiem łamane sieciowymi „szkodnikami”, uważającymi się za tzw. ekspertki od wszystkiego.

- Życie nauczyło mnie, że trzeba zawsze i wszędzie znać swoją wartość, być konsekwentnym realizatorem przedsięwzięcia i nie przejmować się opiniami innych osób.

Czy Ty też tak uważasz?

- Budując nowy twór poświęcam jemu swój czas, kontaktuję się z realizatorami zadania, współpracuję grupowo z pewnym zespołem osób. Tym razem dotarłam do mężczyzn, którzy poświęcili mi swój czas, zdobyli się na odwagę wykonania wszystkich pomocnych czynności, zainwestowali w realizację pomysłu, ale co najważniejsze uzyskali zgodę udostępnienia miejsca do jego realizacji.

W takiej perspektywie działań, opinie innych osób nie mają większego znaczenia.

Liczy się cel.

„Dziękuję za energię, siłę i witalność, którymi zostałem obdarzony.”

- „Odkryj w sobie siłę” – autor: Barbara Berger.

Wyplłyn na jeziora mody!

Przygotuj plecak. Zapakuj do niego pachnący zeszyt, długopis i kosmetyk. Poczuj zimny prąd wody. Otul ciało w ciepły koc. Usiądź w łodzi marzeń. W takim miejscu moda wygląda bowiem zupełnie inaczej, a kolory wiosny przyciągają nagie ramiona pobliskich drzew. W takiej przestrzeni zdecyduj się na milczenie. Wsłuchaj w śpiew ptaków. Zatrzymaj się przy Zachodzie Słońca. Każda odskocznia od tysiąca impulsów, to zdecydowanie dobry krok ku celowemu detoxowi ubrań. Zanim jednak zrezygnujesz z kreacji zastanów się czego potrzebujesz.

Wybierz nowy styl!

Płynąc i podziwiając wodne środowisko, pomyśl o tym, że otaczający Cię świat jest cudowny. Jeżeli pragniesz go odwzorować w modzie, to poszukaj nowego stylu:

- biurowego i komputerowego,
- dzikiego i zmysłowego,
- klasycznego z nutkami wyciszenia,
- wampirycznego z pazurami,
- ale przede wszystkim własnego.

Wybór nowych kreacji, to nie jest takie proste zadanie. Podróż po jeziorach może więc okazać się dobrym wiosłem, które odprowadzi łódź od brzegu. Jak daleko nią popłyniesz? Czy zdecydujesz się na poznanie nowych zakątków? Czy wyobrazisz sobie inną rzeczywistość? Czy zbudujesz silne – „ja”?

- to wszystko zależy tylko od Ciebie.

Odpływając z punktu A

- poczuj siłę przełożenia do worka starych ubrań.

Unosząc się na wodzie

- dotknij zielonych lasów i łąk, podkreśl styl.

Zakochaj się w modzie, która dopiero wkracza na salony. Zresetuj licznik. Wystartuj od „0”. Wyrusz na przygodę życia. Dotknij miłosnymi myślami wszystkich kolorów lata. Zapleć warkocze z materiałów. Potnij je nożyczkami. Ukołysz projektowymi wzorami. Zaśnij przy nich. Nad ranem łódź pojawi się na włoskim brzegu. Usłyszysz budzące się do życia nowe pomysły. Zjesz literki z prasy modowej. Prześledzisz trendy i odkryjesz inny wymiar odzieżowej rzeczywistości.

Dlaczego liczy się odwaga?

Odważni żyją dynamiczniej!

Świat należy do ludzi odważnych, bo to oni wyzwalamy wszędzie kreatywność. Warto jest pamiętać, że większe osobowości, dochodząc do sukcesu, napotykają zawsze na różne przeszkody, dlatego tylko wyjątkowo odporni i silni ludzie nie oglądają się za siebie, a konsekwentnie dążą do celu. Potwierdza to każdy sukces najśłynniejszych projektantów, którzy rozpoczęli karierę w domach mody, czy specjalistycznych miesięcznikach.

W świecie wynalazków!

Świat nauki, wynalazków, w pewnym sensie podobny jest do mody. To ona buduje szerokie mosty dla projektów, które wkraczają na rynek. Zadaniem kreatora jest natomiast zdobycie poszczególnych klientów określonej marki. Na jej jakość pracuje się więc latami i zespołowo.

Odwaga do wypromowania własnego pomysłu gwarantuje bowiem przyszły sukces. Talent wspomaga proces twórczy, a marketing wprowadza maszyny w ruch.

Ubierając się każdego dnia pomyśl o tym, że:

- zdobywasz świat,
- spotykasz kogoś wyjątkowego,
- wyznaczasz nowy styl,
- czujesz się dobrze w tym co firmujesz,
- wierzysz w siebie,
- jesteś oryginalna,
- jesteś modna,
- jesteś zjawiskowa.

Przy takim podejściu do życia jesteś też królową trendów.

Odwiedź blog modowy:
<http://www.moda.lebork.pl>

Książka zawiera zdjęcia wykonane
m.in. w bibliotece PCE-ZSP w Lęborku,
w której wszystkie woluminy nabierają: tajemniczej i modnej mocy.